WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr.81 Warszawa 11.IX.1944 r. g.18.oo

APEL PREZYDENTA WARSZAWY DO LONDYNU I NOWEGO YORKU.

Radio londyńskie podaje następujący apel skierowany w dniu 9 września b.r. przez Prezydenta Warszawy do Lorda Mayora Londynu i Burmistrza Nowego Yorku:

"W szóstym roku walki podziemnej Warszawa od pięciu tygodni prowadzi otwartą walkę orężną z Niemcami nie otrzymując pomocy z zewnątrz. Dzień rozpoczęcia tej walki był ostatnim, który mógł nas uchronić od zastosowania przez Niemców niszczycielskich metod względem ludności. Walkę prowadzimy nie dla podziwu świata, ale dla wyrwania się z niewoli łącznie z innymi narodami.

Jako Prezydent stolicy czuję się uprawniony dać wyraz nurtującym wśród ludności Warszawy pytaniom: Dlaczego jesteśmy osamotnieni i tak długo nie otrzymujemy broni, amunicji i żywności? Dlaczego nie przybywa do nas z odsieczą lotnictwo, a przede wszystkim bombowce, które mogłyby uchronić Warszawę od niszczenia kolejnego całych dzielnic? Apelujemy do sumienia kulturalnych narodów. Tylko niezwłoczna pomoc od nich może być skuteczna."

Prezydent Warszawy.

WCZORAJSZE DZIAŁANIA LOTNICTWA SOWIECKIEGO NAD WARSZAWĄ.

/PAT/. Lotnictwo sowieckie przez całą niedzielę kontynuowało rozpoczęte przed kilku dniami działania na większą skalę działania w rejonie Warszawy, rozprzestrzeniając coraz wyraźniej swój teren operacyjny. W dniu wczorajszym stoczyło ono szereg walk powietrznych z samolotami niemieckimi nad różnymi dzielnicami Warszawy, nalatując poza tym na rejony dworców: Wschodniego, Zachodniego i Gdańskiego, a także lotnisk na Bielanach i Okęciu. Lotnictwo niemieckie, które dotychczas bezkarnie hulało nad walczącą Warszawą musiało wczoraj skapitulować przed działaniami rosyjskimi. Około g.11-ej cztery maszyny niemieckie nadleciały nad Czerniaków z zamiarem bombardowania, ale po ukazaniu się myśliwca sowieckiego, zawróciły nad Okęcie. O g.16-ej rozegrała się nad Czerniakowem walka między 4-ma samolotami sowieckimi, a 8-ma niemieckimi. W wyniku walki zestrzelono jedną maszynę niemiecką. Pilot zeskoczył na spadochronie i d o s t a ł się w ręce polskie. Około g.18-ej w walce powietrznej nad Pragą w której po każdej ze stron brało udział po 6 maszyn, 3 maszyny niemieckie zestrzelono. Pierwsza część nocy dzisiejszej wskutek złych warunków atmosferycznych /niski pułap/ nie obfitowała w działania lotnicze, natomiast po północy, gdy tylko warunki atmosferyczne uległy poprawie Rosjanie w dalszym ciągu nalatywali na tereny obsadzone przez Niemców. M.in. działalność samolotów sowieckich zaobserwowano w rejonie Okęcia. Nad ranem, na niemieckim zapleczu frontowym ostrzeliwane były z powietrza ruchy wojsk.

Z PRAGI - NA WOLĘ.

W dalszym ciągu trwa niemiecki ruch odwrotowy wojsk zmotoryzowanych z Pragi w kierunku na Wolę. Na innych punktach obserwacyjnych stwierdzono ruch niemiecki ze strony praskiej w kierunku p ó ł n o c n y m. Na wysokości ul. Karowej uruchomili Niemcy most pontonowy. Odgłosy walki frontowej z pod miasta dobiegają stale do Śródmieścia. Znaczne ich nasilenie słychać od strony Jabłonny, a także Anina i Wawra.

WCZORAJ - ZMNIEJSZENIE SIŁY OGNIA NIEMIECKICH CIĘŻKICH MOŹDZIERZY.

/PAT/ W niedzielę ogień ciężkich moździerzy, które oprócz lotnictwa sieją największe zniszczenie w stolicy, po ośmiu dniach intensywnego natężenia wybitnie osłabł. Jedynie w godzinach rannych rzucono na obszar miasta 7 pocisków, potem zaś panowała cisza.

Według zeznań jeńców niemieckich w niewoli polskiej, pociski moździerzy

o tak wielkim kalibrze, kierowane obecnie na Warszawę, poprzednio używane były przez Niemców jedynie w ataku na Sewastopol. Fakt ten świadczy dobitnie jakich środków używać musi nieprzyjaciel chcąc złamać opór walczącej stolicy.

SYTUACJA W WARSZAWIE.

Nacisk niemiecki od strony Nowego Swiatu celem opanowania Al. Gen. Sikorskiego trwa bez przerwy. Toczy się walka o każdy dom - niemal o każde piętro i część poszczególnych domów. Budynek w którym mieści się restauracja "Cristal" przechodził kilkakrotnie z rąk do rąk, ale ostatecznie zdobyli go Niemcy. Z opanowanych przez npla "Cafe Clubu" i Colosseum Niemcy nacierali w kierunku ul. Brackiej. W wyniku natarć zostali wyparci z Brackiej 18, jednakże oficyna sąsiedniego domu znajduje się jeszcze w ich rękach. W ostrych walkach na ul. Chmielnej nieprzyjaciel został wyparty z przejściowo opanowanego I piętra domu Nr. 10. Ul. Górskiego atakowana była przez Niemców od strony kawiarni "Latona". Nasza placówka w gimn. Górskiego po zbombardowaniu i spaleniu zmuszona została do wycofania się. W rejonie ul. Wareckiej trwają nadal ciężkie walki. Budynki frontowe ul. Mazowieckiej palą się - Niemcy zajmują oficyny. Naskutek pożaru na terenie Hartwiga nasze placówki wycofały się na pozycje na ul. Wroniej. Na ul. Chmielnej przeprowadzono w dniu wczorajszym udane natarcie odbijając w okolicy Dworca Głównego 2 domy i zadając Niemcom straty. Na odcinku Towarowej nękający ogień npla bez żadnych zmian terenowych. Na odcinku Ogrodu Saskiego, Placu Żelaznej Bramy, Hal Mirowskich, Krochmalnej, Ciepłej - npl umacnia swe stanowiska, używając przy tym do prac tych polskich zakładników. Na polu Mokotowskim trwa duży ruch samochodów niemieckich - Niemcy umacniają swe pozycje. W rejonie Ochoty dochodzą odgłosy walk.

Stwierdzono, że w walkach w Warszawie Niemcy używają batalionów karnych składających się z ułaskawionych przestępców niemieckich.

x x x

W dniu dzisiejszym dochodzą w dalszym ciągu odgłosy pojedynku artyleryjskiego z przedpola Pragi. Dzisiejszej nocy obserwatorzy stwierdzili na Pradze 14 ognisk pożarów. Około g. 22 teren Pragi oświetlony był silnie przez rakiety świetlne na spadochronach. W godzinach przedpołudniowych dnia dzisiejszego pojedyńcze myśliwce sowieckie dokonały lotów nad Warszawą.

Dzisiejszej nocy na terenie Warszawy miały miejsce zrzuty - jednakże prawdopodobnie z uwagi na bardzo złe warunki atmosferyczne, bardzo skąpe.

x x x

Akcja lotnictwa niemieckiego w stosunku do dni poprzednich nieco osłabła. W dniu dzisiejszym Niemcy bombardowali rejon Placu 3-ch Krzyży oraz fort w Czerniakowie.

Z KRAJU.

ZIEMIE ZACHODNIE: TERROR NIEMIECKI - WALKA AK.

Na Pomorzu wzmogły się ostatnio aresztowania wśród ludności cywilnej za udzielanie pomocy oddziałom polskim, m.in. w rejonie Puszczy Tucholskiej. Inne masowe aresztowania miały miejsce w Pelplinie. Aresztowanych wywieziono do obozu koncentracyjnego w Stutthofie pod Gdańskiem. W Poznaniu Niemcy dokonali "czystki" wśród tramwajarzy, kolejarzy oraz pracowników innych instytucji i fabryk. Nadto znaczne nasilenie aresztowań ma miejsce w rejonach: Ostrów, Krotoszyn, Jarocin, Kalisz.

Również na terenie ziem zachodnich walczy Armia Krajowa. W okolicy Poznania oddział stu kilkudziesięciu Polaków stoczył walkę z policją niemiecką. Silne oddziały polskie przeprowadziły ostatnio szereg akcji dywersyjnych zdobywając broń i amunicję na Niemcach.

W KRAKOWSKIM.

Oddziały 22 dywizji piechoty Armii Krajowej wykonały cały szereg uderzeń na Niemców, m.in. rozbrajając w Iwoniczu załogę 300 żołnierzy. Meldują, że w ostatnim czasie oddziały polskie dokonały: 6-ciu uderzeń na kolumny samochodowe, 1 uderzenie na kolumnę artylerii w marszu, 1 uderzenie na Grezschutz oraz 1 na transport wojskowy. Stoczono ogółem 16 potyczek, zniszczono 1 most kolejowy i kilka mostów kołowych. W wyniku tych akcji zabito 150 Niemców, a 315 wzięto do niewoli.

W województwie krakowskim w ciągu czerwca 1944 roku odebrano chłopom w ramach akcji bezwzględnej eksploatacji rabunkowej około 150 sztuk bydła, które wywieziono do Niemiec. Bydło to ma być przekazane chłopom niemieckim dla wypełnienia luki wywołanej ściąganiem kontyngentów w Rzeszy.

Z FRONTOW EUROPEJSKICH.

CIĘŻKIE WALKI POD RIMINI.

Londyn, 11.9. g.9.20 i g.15. We Włoszech wielka bitwa trwa z niesłabnącym nasileniem. Na odcinku adriatyckim toczą się bezpośrednio pod Rimini. Na odcinku środkowym sprzymierzeni przekroczyli szosę LUCCA - PISTOIA i dotarli do wewnętrznych umocnień linii Gotów.

Lotnictwo alianckie bombarduje objekty kolejowe i wojskowe w północnych Włoszech. Atakowano port wojenny w SPEZII i TRIESCIE.

Powstańcy włoscy działający na tyłach niemieckich zajęli stację kolejową u wylotu TUNELU SIMPLONSKIEGO po stronie włoskiej.

FRONT ZACHODNI.

Londyn, 11.9. g.15. /audycja w języku angielskim/. 2-ga armia angielska, operująca w Belgii przekroczyła drugą przeszkodę wodną poza kanałem Alberta - KANAŁ ESCAU i dotarła w tym punkcie na odległość 2 km. od granic Holandii. Poprawa pogody pozwoliła po raz pierwszy od kilku dni na współdziałanie lotnictwa.

Wojska francuskie dotarły do przedmieść DIJON.

SYTUACJA W BUŁGARII.

Londyn, 11.9. g.15. Znaczne siły rosyjskie zbliżają się do SOFII.

Omawiając całokształt sytuacji na Bałkanach korespondent BBC /radiofonii angielskiej/ stwierdził, że Bułgaria, pomimo, że sama przez się nie należy do państw o wielkim znaczeniu, może odegrać obecnie rolę bardzo ważną. W swoim czasie wystąpienie Bułgarii do wojny dało Niemcom więcej, niż można było się spodziewać. Obecnie zaś Bułgaria z a s z k o d z i ł a Niemcom bardziej niż to się na pierwszy rzut oka wydaje, a zaszkodzi jeszcze więcej wnosząc poważny element destrukcyjny w ogólną sytuację Niemców na Bałkanach. Kwestia bułgarska zahacza o sprawę Macedonii, Grecji i nawet Węgier - zawsze w sensie dla Niemców jak najniepomyślniejszym.

KOMUNIKAT KWATERY NIEMIECKIEJ /OKW/ z g.15.15 podaje z frontu wschodniego m.in.: "W rejonie Warszawy podjął nieprzyjaciel ofensywę p o m i ę d z y N a r w i ą i W i s ł ą przy użyciu silnych formacji samolotów bojowych. Silny napór nieprzyjaciela załamał o zacięty opór wojsk lądowych i formacji SS, a l o k a l n e w ł a m a n i a s ą z a r y g l o w a n e. Także na północny wschód od Ostrołęki odparto silne ataki nieprzyjaciela, a miejsca przełomów zaryglowano."

Powyższy komunikat niemiecki interesujący jest ze względu na przyznanie się do "lokalnych włamań" pomiędzy Narwią a Wisłą /czyżby zagrożenie Modlina? - PRZYP.RED./, o czym nie podają dotąd nic komunikaty sowieckie.

-----oOo-----